

Sygn. akt IV CSK 342/15

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z wniosku A. B.
przy uczestnictwie J. D. i G. G.
o stwierdzenie zasiedzenia,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 3 grudnia 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania G. G.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Lublinie
z dnia 10 lipca 2014 r., sygn. akt II Ca 297/14,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) zasądza od uczestniczki postępowania G. G. na rzecz wnioskodawczyni kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 10 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił apelację uczestniczki G. G. od postanowienia Sądu pierwszej instancji stwierdzającego, że J. i J.1 małżonkowie D. nabyli przez zasiedzenie z dniem 27 marca 2004 r. własność określonej nieruchomości.

Sądy ustaliły między innymi, że przedmiotową nieruchomość małżonkowie J. i J.1 D. kupili od uczestniczki G. G. umową nieformalną w dniu 26 marca 1974 r. i od tej chwili objęli ją w posiadanie samoistne, które trwało nieprzerwanie aż do ich śmierci w 2007 i 2011 r., a następnie nieruchomość objęli w posiadanie samoistne ich spadkobiercy. Jedynie w okresie 2002-2004 r. J. D. mieszkał u swojego brata, jednak nadal zajmował się nieruchomością, zarządzał nią i władał. J. i J.1 D. opłacali podatki od nieruchomości, z tym, że od 1994 r. nieregularnie. Gdy G. G. dowiedziała się w 2001 r. o zaległościach podatkowych, wystąpiła o ich umorzenie, co nastąpiło w grudniu 2002 r. Od 2004 r. G. G. zaczęła płacić podatki.

Sądy obu instancji uznały, że J. i J.1 D. posiadali samoistnie w złej wierze przedmiotową nieruchomość, wobec czego zgodnie z art. 172 § 2 k.c. po upływie 30 lat nabyli jej własność przez zasiedzenie. W ocenie Sądów żadna z czynności wykonanych w tym okresie przez właścicielkę G. G. nie przerwała biegu zasiedzenia, w szczególności fakt, że wpisała się do ewidencji gruntów i do księgi wieczystej jako właścicielka oraz że od 2004 r. zaczęła płacić podatki.

W skardze kasacyjnej uczestniczka G. G. jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołała przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Jako istotne zagadnienie prawne wskazała „konieczność jednoznacznej wykładni jakie czynności władcze - szczególnie w obliczu „konkurencji” czynności władczych pomiędzy właścicielem i posiadaczem - prowadzą do przerwania biegu zasiedzenia i określenie minimalnej granicy tychże czynności, która byłaby wystarczająca dla przyjęcia, że właściciel podjął kroki zmierzające do zachowania przysługującego mu prawa własności”.

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżąca wywiodła z podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego, w szczególności

art. 175 w zw. z art. 123 § 1 pkt.1 k.c. oraz zarzutów naruszenia przepisów procesowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak wielokrotnie stwierdzał Sąd Najwyższy, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien wykazać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne. Wymaga to przedstawienia zagadnienia przez jego odpowiednie sformułowanie jako abstrakcyjnego pytania prawnego, wskazania przepisu prawa, na tle którego powstało oraz wykazania w pogłębionym wywodzie prawnym, że zagadnienie to wywołuje kontrowersje i rozbieżne oceny prawne, tak istotne i poważne, iż wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, który do tej pory jeszcze się nie wypowiedział w tym przedmiocie, a jest to konieczne nie tylko do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy lecz także dla rozwoju judykatury (porównaj między innymi postanowienia z dnia 10 maja 2001 r. II CZ 35/01, OSNC 2002/1/11, z dnia 7 czerwca 2005 r. V CSK 3/05 i z dnia 13 lipca 2007 r. III CSK 180/07, niepubl.).

Skarżąca nie wykazała, że w sprawie występuje tak rozumiane zagadnienie prawne.

Przedstawione przez nią pytanie nie zostało sformułowane wystarczająco precyzyjnie, nie wskazano przepisu prawa, na tle którego powstało ani kontrowersji czy rozbieżnych ocen prawnych jakie wywołuje. Przede wszystkim jednak uczestniczka pominęła, że przedstawione przez nią zagadnienie zostało już wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który kilkakrotnie wypowiedział się w tym przedmiocie wskazując, jakie działania właściciela powodują przerwę biegu zasiedzenia, w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 175 k.c. (porównaj między innymi postanowienia z dnia 23 listopada 2004 r. I CK 276/04, z dnia 28 października 2005 r. II CSK 2/05, z dnia 10 września 2009 r. V CSK 78/09, z dnia 14 października 2011 r. III CSK 251/10 i z dnia 5 kwietnia 2012 r. II CSK 395/11 oraz uchwały z dnia 21 stycznia 2011 r. III CZP 124/10, OSNC 2011/9/99 i uchwała 7 sędziów z dnia 26 listopada 2014 r. III CZP 45/14, OSNC 2015/5/54). Skarżąca nie odniosła się do tych judykatów ani nie wyjaśniła dlaczego uważa,

iż mimo ich wydania, nadal kwestia przez nią podniesiona pozostaje nie wyjaśniona w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Nie wykazała też, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a więc, że w sprawie doszło do kwalifikowanego, oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe. Sam zarzut naruszenia, nawet oczywistego, określonego przepisu nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem mimo oczywistego nawet naruszenia przepisu orzeczenie może być prawidłowe (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r. I PKN 34/01, OSNP 2004/6/100, z dnia 10 stycznia 2003 r. V CZ 187/02, OSNC 2004/3/49 i z dnia 11 stycznia 2008 r. I UK 285/07, niepubl.).

Uzasadnienie przez skarżącą tej przesłanki przedsądu sprowadza się do kwestionowania wykładni lub zastosowania przez Sąd drugiej instancji określonych przepisów prawa materialnego i procesowego, co może być wystarczające jako uzasadnienie podstaw kasacyjnych, lecz niewątpliwie nie jest wystarczające do wykazania, że doszło do kwalifikowanego naruszenia prawa, we wskazanym wyżej rozumieniu, skutkującego wydaniem oczywiście wadliwego orzeczenia.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 §1 i art. 398²¹ k.p.c.